

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

To wszystko już było

(j) Włosi zwyciężają. Jeżeli wleźć komunikat z frontu. Abisynijczycy nie posiadają już rezerw, mogących zmienić sytuację wojсковą. Zapewne, droga do Addis Abeby jest jeszcze daleka i ujeżdżona trudnościami terenu, zapewne gerylasówka bitnych szcze-pów może jeszcze dać się Włochom we znaki, ale czy opór Abisynji nie załamie się na odcinku moralnym? Czy ciężar srebra z talarów Marij Teresy, dorzucony do ciężaru przewagi wojennej nie przezwycięży szali decyzji niejednego z rasów? Jakkolwiek potoczą się dalej wypadki, Włosi mają słuszny powód do dumy. Klęska Adui z przed pół wieku została pomszczona. Ma powód do dumy również Mussolini, bo bez faszystów, bez propagandy czynu zbrojnego, bez hasła „libra e moschetto” (księżka i karabin), którym żyje od lat kilkunastu młodzież włoska — nawet największa przewaga techniczna nie pokonałaby strasliwych trudności terenu, klimatu oraz bohaterstwa oporu górali abisynskich.

Duma Włochów ze zwycięstw może być tem większa, że świat cały niemal usiłował im przeszkodzić, że zmobilizowano Ligę Narodów, że puszczono w ruch sankcje, że próbowano nawet demonstracji flot wojennych. I dziś jeszcze mówi się o zaostrożeniu sankcji, o embargo naftowym, o pomocy pieniężnej dla Abisynji. Ale czy dojdzie do tego.

Jasną jest rzeczą, że głos decydujący w tych sprawach mieć będzie nie Liga Narodów, nie Szwecja, protestująca przeciw bombardowaniu szpitali, ale tylko i wyłącznie Anglia. Jeżeli wieloryb brytyjski zdecyduje się na otwarcie walki z wileczyją rzymską, może za cenę zburzenia pokoju Europy, ocalić Etyopję i jej Króla Królów. Ale czy ta decyzja nastąpi? Dziś coraz jaśniej widać, że nie. Pogrozić, utrudnić życie — można. To nie kosztuje. Ale narażać krew żołnierzy i marynarzy brytyjskich? To się nie opłaca. Mamy na to dowody w niedawnej historii, tem ciekawsze, że dotyczą również... Włoch.

2 marca 1911 roku Ilustrowany Kurjer Codzienny podał następującą depezę:

Włochy chcą zagarnąć Trypolis. Prasa włoska coraz usilniej wzywa rząd do zajęcia Trypolisu (należącego do Turcji), motywując to żądanie ciężką sytuacją tamtejszej kolonii włoskiej. Powaga mocarstwowa Italii wymaga wkroczenia, skoro turecki gubernator w Trypolisie okazuje jawną pogardę Włochom. Prasa angielska uważa sytuację za poważną, zapewnia, że rząd angielski nie ścierpi rabunku zamierzonego na Turcji i przestrzega Europę, że znajduje się w przededniu nowego zbrodniczego zamachu na całość Turcji.

Jak wiadomo, mimo protestu Anglii „zbrodniczy zamach na całość Turcji” został dokonany, a zwycięska wojna trypolitańska rzuciła we Włoszech posiew tego ducha, który w 1922 r. wydał rewolucję faszystowską.

Mussolini niezawśnie jest zreczynny na polu dyplomatycznym. Ale ma historię i ma siły swego narodu. W dwudziestopięcioletniej Trypolisie tworzy drugi Trypolis na dużo większą skalę. Czy wygrasz wojnę nie przegrana pokoju w

Sledztwo w sprawie antypolskiego spisku hitlerowskiego na Śląsku prowadzone jest z całą energią. Sądowe władze śledcze czynią wysiłki, aby mimo ogromnego materiału jaknajprędzej ukończyć dochodzenia i przystąpić do sporządzenia aktu oskarżenia. Mówi się, iż władze pragnęłyby, aby proces przeciw spiskowcom niemieckim mógł się odbyć przed feriami letnimi r. b.

Proces przeciw spiskowcom hitlerowskim na Śląsku ma być największym ze wszystkich tego rodzaju procesów, jakie dotychczas toczyły się w Polsce.

Emigracyjna prasa niemiecka przynosi sensacyjne informacje o świeżo wykrytym spisku hitlerowskim na Górnym Śląsku. Wśród mniejszości niemieckiej w woj. śląskim zorganizowane były — według tych doniesień — zbrojne oddziały szturmowe, których przeznaczeniem było wywołać w dogodnym momencie powstanie przeciw państwu polskiemu.

Propaganda hitlerowska na G. Śląsku przybrała ogromne rozmiary wbrew twierdzeniu niemieckich kół urzędowych, iż „hitleryzm nie jest ideą na eksport”. Niemiecka prasa emigracyjna informuje, iż prawie wszystkie legalnie istniejące organizacje Niemców śląskich, jak: Volksbund, Volksblock, Jungdeutsche Partei i Deutsche Partei, hołdują hasłom hitlerowskim. We wszystkich tych organizacjach propagowane jest hasło oderwania Górnego Śląska od Polski i powrotu do Niemiec.

Na zebraniach Niemców śląskich wysuwane i dyskutowane są możliwości powrotu ziemi śląskiej do Niemiec, przyczem brane są pod uwagę 3 ewentualności. Pierwsza z nich — to kupno Górnego Śląska przez Rzeszę Niemiecką, druga — to odzyskanie ziemi śląskiej w drodze umowy z Polską, trzecia wreszcie to zagarnięcie Górnego Śląska w drodze wojny. Powstanie ludności niemieckiej na Śląsku przeciw państwu polskiemu miałyby utworzyć rządowi niemieckiemu dro-

Do

P. T. Prenumeratorów

W dzisiejszym numerze ABC. Nowin Codziennych znajduje się przekaz rozrachunkowy, za pomocą którego prosimy opłacić prenumeratę. W tym celu należy przekazać wyciąg, wyraźnie wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę, oraz wpłacić w miejscowym urzędzie pocztowym.

Wobec mylnego wydrukowania przekazów w Nr. Nr. z 1 i 2 b. m., prosimy przekazywać pieniądze za pomocą przekazu wydrukowanego w dzisiejszym numerze.

Administracja

znaczeniu gospodarczego wyzyskania aneksji — przyszłość pokazuje. Ale jasno już widać jedno: przecinanie węzłów gordyjskich mieczem jest dziś równie skuteczne jak za czasów Aleksandra Wielkiego.

gę do uczynienia z kwestii śląskiej przedmiotu rozmów i targów z rządem polskim.

Bezrobocie i ciężka sytuacja gospodarcza ludności niemieckiej na Górnym Śląsku wyzyskiwana jest przez agitatorów hitlerowskich do celów propagandy. Niemcy śląscy naśladują we wszystkich dziedzinach życia publicznego

Wezbranie Wisły pod Warszawą

Podnoszenie się poziomu wód na Wiśle obserwowane jest na całej niemal długości rzeki. Wczoraj rano poziom wód pod Warszawą osiągnął 3 metry 45 centymetrów, a więc około 2 metrów ponad stan średni. Woda w dalszym ciągu przybiera i dziś rano osiągnęła poziom około 4 metrów.

Jest to poziom bardzo wysoki, ale żadnego niebezpieczeństwa nie nastrocza, obwałowania rzeczne bowiem są pod Warszawą w dobrym stanie.

W jednym tylko wypadku grozić może powódź pod Warszawą, a mianowicie wtedy, gdy zaczną się wielkie deszcze, gdyż wysoki poziom wód na Wiśle utrzyma się w Warszawie około tygodnia, spodziewane jest bowiem znaczne zasilenie rzeki dużymi masami wody z Dunajca, Sanu i górskich dopływów.

Strajk włóknarzy objął niewielką ilość robotników

Polska Agencja Telegraficzna donosi z Łodzi: Zapowiedziany na wczoraj początek strajku włókienniczego w fabrykach niehonorujących umów zbiorowych lub nie przestrzegających zawartych umów i ustawodawstwa socjalnego, objął w godzinach rannych w Łodzi i łódzkim okręgu włókienniczym stosunkowo niewielką liczbę robotników.

Na 80.000 tysięcy zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, strajk objął około 4500 robotników, z tego w Łodzi 1100 robotników w 23 drobnych zakładach włókienniczych, w Zgierzu 400 robotników w 26 zakładach, w Pabjanicach 1500 robotników w 29 drobnych fabrykach.

Pozostałe ośrodki przemysłu: Ozorków, Tomaszów, Piotrków nie strajkują.

Wszystkie fabryki średniego i dużego przemysłu w całym okręgu są czynne i pracują normalnie.

Sytuacja chałupników, która doprowadziła w ostatnich tygodniach do licznych strajków w Warszawie i w miastach prowincjonalnych, ulega ciągle pogorszeniu. Szczególnie dotyczy chałupników szwewskich, gdyż konkurencja w tym rzemiośle wzrasta z dnia na dzień.

Ponieważ sklepy warszawskie, odbierające obuwie od chałupników prowincjonalnych stale obniżają stawki, doszło już do tego, że chałupnicy - szewcy otrzymują za uszycie pary butów 1 zł. — 1 zł. 20 gr. Takie stawki placone są chałupnikom w powiatach opatowskim i ilżeckim, skąd co miesiąc wysyłane są transporty 10.000 par obuwia do Warszawy i innych większych miast.

Sytuacja na wyższych uczelniach Małe wpływy za czesne

Termin wpłacania drugiej raty czesnego dla większości studentów upłynął z dniem 29 lutego r. b. Obecnie przyjmowane są opłaty na Uniwersytecie dla studentów IV roku prawa oraz na S. G. H. na semestr letni. Na Politechnice i S. G. G. W. niepełne 10 proc. studentów wniosło opłaty.

Na S. G. H. do ub. piątku na semestr letni zapisało się tylko 27 studentów na ogólną liczbę 1.200. W piątek jednak przedsta-

Spokój w armji japońskiej wrócił Gdy zniknie przekupstwo i niesprawiedliwość społeczna

TOKIO, 2.3. — Książę Sajondzi przybył do pałacu cesarskiego witany uroczystie przez tajną radę i rząd. W ciągu najbliższych dni dokona książę nominacji nowego premiera.

Koła wojskowe uważają za niemożliwe przywrócenie całkowitej dyscypliny armji i zapobieżenie na przyszłość wypadkom, jeśli nie uczyni się nic, aby naprawić istniejące niesprawiedliwości społeczne i wypłenić przekupstwo. Niezbędne będzie utworzenie ga-

binetu jednoci narodowej, który byłby dostatecznie silny dla przeprowadzenia szeregu śmiałych reform.

Stan obłędzenia nie został dotychczas zniesiony w stolicy. W związku z niepewną sytuacją uroczystości publiczne z okazji 33-ciej rocznicy urodzin cesarzowej, która przypada w piątek, zostały odwołane.

PARYŻ, 2.3. (PAT). — Większość prasy paryskiej wyraża przekonanie, że nowy rząd japoński bę-

dzie wynikiem kompromisu, czyżby w pewnej mierze zadość tendencjom, które reprezentowali powstańcy.

TRAGICZNY PRZYKŁAD

TOKIO, 2.3. (PAT). — Porucznik gwardji cesarskiej Kenkiczi Aozsima, chcąc dać przykład zbudowanym oficerom, którzy złamali regulamin wojskowy, popchnął samobójstwo. Rozpruwając sobie, według starożytnego japońskiego zwyczaju, brzuch. Jego 23 letnia żona, obecna przy śmierci, odebrała sobie życie przez podcięcie gardła.

Oboje przed zadaniem sobie śmierci, przebrali się w japońskie szaty narodowe.

LONDYN, 2.3. (ATE). Minister wojny gen. Kawszima wydał odczwę do wojska, w której stwierdza, że poczuwa się do całkowitej, osobistej odpowiedzialności za wypadki, które rozegrały się podczas jego urzędowania i że z faktu tego wyciągnie należyte konsekwencje (należy przypuszczać, że popelni harakiri — przyp. Red.). W obecnej chwili jednak musi on spełnić rozkaz cesarza i przywrócić całkowity porządek i dyscyplinę w szeregach armji.

OKADA OCALIŁ SIĘ W...

TRUMNIE

SZANGHAJ, 2.3. (PAT). „Daily News” podają szczegóły dramatycznej ucieczki japońskiego premiera Okady. Według tych relacji, Okada w chwili, gdy do domu jego zbliżali się napastnicy, uprzedzony przez służbę, ukrył się w metalowym kufrze, a zbudowani żołnierze kładąc, iż mają do czynienia z premierem, zamordowali jego szwagra pułkownika Matsui.

Gdy następnie zjawila się rodzina zabitego przez pomyłkę pułkownika, celem zabrania zwłok, Okada przy pomocy krewnych i do mowników umieścił się w szerokiej trumnie obok trupa zabitego szwagra.

W ten sposób udało mu się opuścić dom, który podówczas był zajęty przez oddział zbudowanych żołnierzy.

Po przewrocie w Hiszpanji rozwinęto czerwone flagi

MANIFESTACJE

MADRYT, 2.3. (PAT) Premier Azana przyjął delegację „Frontu ludowego”, która wręczyła mu szereg postulatów, dotyczących m. in. powrotu do pracy oraz odskodowania dla wszystkich robotników, którzy stracili pracę ze względów politycznych, amnestji dla skazańców politycznych, stawienia przed sąd uczestników represji w czasie rewolucji październikowej 1934 r. usunięcia z armji oficerów żywiących antyrepublikanie przekonania, rozwiązania organizacji monarchistycznych i faszystowskich oraz szybkiej realizacji planu robót publicznych.

Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że w całej Hiszpanji panuje spokój. Wobec tego udzielono pozwolenia na odbycie wieców i manifestacji.

MADRYT, 2.3. (PAT.) Szef rządu katalońskiego Companys oraz inni dygnitarze katalońscy, którzy zostali usunięci ze stanowisk po rozruchach w październiku 1934 r., obecnie zostali ułaskawieni i restrytuowani w prawach, powrócili do Barcelony. Wszystkie miasta katalońskie udekorowane są sztandarami katalońskimi, hiszpańskimi i czerwonymi. Powracających witają liczne tłumy.

PARYŻ, 2.3. W Madrycie odbyła się wielka manifestacja Frontu ludowego, w której wzięło udział około 250.000 osób. Premier Azana wygłosił do manifestantów przemówienie, w którym podkreślił swą wolę przeprowadzenia programu wyborczego Frontu ludowego.

Z Barcelony donoszą o olbrzymich manifestacjach Frontu ludowego, w których wzięło udział kilkaset tysięcy ludzi. Tłumy urządziły owację Companysowi, zwolnionemu niedawno z więzienia.

Parlament kataloński rozwiązany po rewolucji 6 października 1934 roku został wczoraj ponownie zwołany. Prezydentem parlamentu wybrano Companysa.

Pobicie komunistów na uniwersytecie

W dniu wczorajszym doszło na Uniwersytecie warszawskim do gwałtownych zafę pomiędzy młodzieżą komunistyczną a narodową. Powodem zafę były szkolenie ulotki, które komuniści usiłowali kolportować. Kilku komunistów zostało dotkliwie pobitych. Ulotki odebrano.

25.000 kupców w Lipsku Targi zgromadziły 8163 wystawców

LIPSK, 1.3. Otwarto tu międzynarodowe targi wiosenne. Pomimo powszechnie odczuwanego kryzysu, zgromadziły one rekordową liczbę wystawców, bo aż 8163 (7405 w r. ub.). W pierwszym dniu otwarcia przedziwio wystawę około 200 tysięcy osób.

Do Lipska zjechało około 25 tysięcy kupców zagranicznych, w czem około 200 z Polski.

Z okazji otwarcia targów odano do publicznego użytku pierwsze w Niemczech połączenie telefoniczne - telewizyjne pomiędzy Berlinem a Lipskiem.